



Oczekująca, 130 x 80 cm. akryl na płótnie, 2018 r.



Modelki xs, 100 x 120 cm, 2017 r.



Akt męski w kolorach miedzi, 70 x 100 cm, 2018 r.



Akt turkusowy, 130 x 80 cm, akryl na płótnie, 2018 r.

JADWIGA HAJDUK

POWIDOKI I ŚLADY

m a l a r s t w o

ELEKTROMONTAŻ RZESZÓW S.A.
PODKARPACKIE TOWARZYSTWO ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH

RZESZÓW 01/2019

www.hajduk.art.pl
jhaj@wp.pl
tel: +48 608 357 418



Jadwiga Hajduk

Urodziła się w 1964 w Rzeszowie. Uprawia malarstwo, rysunek, grafikę. Obok technik tradycyjnych (akryl) posługuje się oryginalną techniką własną.

W latach 1985 studiowała w Instytucie Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Dyplom z malarstwa uzyskała w 1990 w pracowni prof. Mariana Stelmasika. Swoje prace prezentowała na 15 wystawach indywidualnych w Polsce (min.: w BWA w Rzeszowie 1993, 1995, 1999, w Domu Sztuki w Zamościu 1994, w Galerii Schody w Warszawie 2001, w budynku Telekomunikacji Polskiej w Warszawie 2007, w ICN Polfa w Rzeszowie 2009 i w latach 1995-1998 w Austrii (Semmering, Kottinbrunn, Badsauerbrunn, Eisenstadt), Wiedeń 2013, Frankfurt 2015 oraz na wystawach zbiorowych, min.: Ogólnopolska Wystawa Prac Instruktorów Plastyki (WDK Rzeszów 1991- wyróżnienie z malarstwa), Obraz, Rysunek, Rzeźba Roku (BWA w Rzeszowie 1998, 2009, 2012, 2014). Indywidualna wystawa Poznań Galeria Garbary 48, 2014 r, 2015 r, wystawa indywidualna, Ostrich- Winkel, Niemcy, 2017. Udział w wystawie zbiorowej Obraz, Grafika, Rzeźba Roku 2017 r. BWA Rzeszów.



Eden, 130 x 140 cm, akryl na płótnie, 2018 r.



Powidoki i ślady, 80 x 140 cm, akryl na płótnie 2018 r.

Powidoki, ślady, metamorfozy

Poszukiwania artystyczne Jadwigi Hajduk od początku koncentrują się na człowieku – jego miejscu w świecie, relacjach z innymi (ludźmi, istotami i bytami) oraz szczególnym sposobie istnienia, w którym równie ważne, jak to, co widziane oczyma – ciało, jego pozy i przybrania (fryzura, ubiór) – jest to, czego zobaczyć nie można: psychika i duchowość. Wystarczy spojrzeć na akty, które od pewnego czasu dominują w jej twórczości – jak bardzo są odmienne od eksponujących piękno, ekspresję, jakości estetyczne ciał wizerunków twórców baroku, realistów i impresjonistów. Odnajdziemy w jej obrazach ich „powidoki”, zbyt silne to wzorce, zbyt mocno zakorzenione w kulturowej pamięci – to na przykład cykl „tancerek”, przywołujących mistrza tego tematu Edgara Degas. W pracach Jadwigi Hajduk rozpoznamy także echa wizerunków gimnastyczek i sportowców stworzonych przez Jerzego Nowosielskiego oraz tradycje bardzo odległe – tancerzy, orantów i muzyków uwiecznionych na malowidłach świątyni, pałaców i grobowców starożytnej Krety i Egiptu. Podobieństwo do nich jest szczególnie widoczne w wielofigurowych kompozycjach rzeszowskiej malarki, opartych na inwariantnych powtórzeniach figur, ukazanych w wystudiowanych pozach: tanecznych, gimnastycznych, modlitewnych. Artystka inspirowana jest również tak charakterystycznymi dla starożytnych zabytków efektami: płowienia kolorów, fragmentaryczności, zatarcia konturów, wyłaniania się przedstawień spod warstw zasłaniających je tynków i malunków. Efekty te otrzymuje stosując oryginalne techniki własne, wzbogacające estetyczny wyraz jej prac i tworzące ich niepowtarzalny, poetycki klimat.

Wystawa „Powidoki i ślady” jest bardzo szczególna, ukazuje bowiem taki okres poszukiwań Jadwigi Hajduk, w których dokonuje się w jej twórczości zmiana. Oto bowiem (kolejny raz) odchodzi od oswojonej przez publiczność, bardzo przez nią lubianej lirycznej figuracji ku formom odrealnionym, abstrakcyjnym, swoiście elementarnym. Są to charakterystyczne „głowy”, które zjawiały się już w wcześniej w jej twórczości – można nawet powiedzieć, że są jej leitmotywem. Tym razem artystka tworzy jej z odmiennej malarskiej materii – siatki nieregularnych linii, przypominających nici. Jest to świetlista przędza, która sprawia, że wyraziste dotąd kontury form na obrazach rozluźniają się, „prują”, obrazując dynamiczne procesy przepoczwarczenia się, przemiany, być może nawet metamorfozy materii cielesnej w duchową... Pięknemu, symbolicznemu dyptykowi malarskiemu, przedstawiającemu dziewczynę i kruk, artystka nadała znaczący tytuł „Zmierzch”. Nie chcę stawiać mocnych tez interpretacyjnych, z którymi „kłóci się” subtelne niedopowiedzenie, zawarte w pracach Jadwigi Hajduk. Z pewnością warto dostrzec zawarte w nich odbicie jej wewnętrznych wypraw w obszary nieznane, tajemnicze, przeczuwane.

Magdalena Rabizo-Birek



Multiplikacja 44, 140 x 200 cm, akryl na płótnie, 2017 r. własność prywatna



Odpoczywająca, 130 x 80 cm, 2018 r. własność prywatna.